

ks. Stanisław Gruca SCJ
Sosnowiec

WYNAGRODZENIE
NAJŚWIĘTSZEMU SERCU JEZUSA
I NIEPOKALANEMU SERCU MARYI
W KONTEKŚCIE OBJAWIEŃ FATIMSKICH

THE ACT OF REPARATION
THROUGH THE MOST SACRED HEART OF JESUS
AND THE IMMACULATE HEART OF MARY IN THE CONTEXT
OF THE MARIAN REVELATIONS IN FATIMA

Abstrakt

Zapowiedziane przez papieża Franciszka w 2016 roku obchody kolejnego roku liturgicznego jako roku fatimskiego stały się dla całego Kościoła okazją do odczytania na nowo orędzia, jakie Matka Boża przekazała trojgu pastuszkom z Cova da Iria. Pośród konkretnych żądań Maryi skierowanych do całego świata jest wezwanie do wynagradzania Bogu oraz Jej Niepokalanemu Sercu.

Niniejszy artykuł podejmuje właśnie kwestię wynagrodzenia, zestawiając ją z misją i powołaniem św. Małgorzaty Marii Alacoque. W XVII wieku Jezus poprzez ukazanie swojego Serca powierzył świętej z Paray-le-Monial misję uwrażliwienia ludzkości na miłość i wynagradzanie za grzechy, które są przeciwne Jego miłości. Warunkiem dobrze praktykowanego wy-

nagrodzenia i zadośćuczynienia jest jednak poprawne zrozumienie jego znaczenia najpierw na poziomie teologicznym, aby później wprowadzić je w praktyki dnia codziennego. Misja i zadanie św. Małgorzaty skryzlowały się ostatecznie w nabożeństwie pierwszopiątkowym oraz w ustanowieniu uroczystości ku czci Najświętszego Serca Jezusowego. Natomiast duchowość i przesłanie przekazane przy pomocy dzieci z Fatimy doprowadziło do rozpowszechnienia nabożeństwa pierwszych sobót miesiąca i zatwierdzenia święta ku czci Niepokalanego Serca Maryi.

Jednym z głównych elementów łączących obie „misje” jest wezwanie do wynagrodzenia. Jego żarliwe praktykowanie i wprowadzanie w porządek społeczny pomaga tworzyć *cywilizację miłości*, roznieca i umacnia wiarę w Boga, przywraca nadzieję grzesznikom oraz przynosi konkretne owoce w postaci pokoju i ładu społecznego, a wiernym praktykującym nabożeństwo obiecuje nagrodę wieczną. Zadanie wypełnienia apelu Maryi spoczywa na każdym chrześcijaninie, szczególnie jednak do jego wypełnienia wezwane są osoby poświęcone Sercu Jezusa oraz Niepokalanemu Sercu Maryi.

Słowa kluczowe: wynagrodzenie, miłość, grzech, orędzie fatimskie, św. Małgorzata Maria Alacoque, Fatima

Abstract

The celebration of the upcoming liturgical year 2016, announced by the Pope Francis as the Year of Fatima happened to be a chance for the whole Church to reveal the message that the three shepherd children of Cova da Iria were given by Our Lady. Among the particular Mary's requests addressed to the whole world there is also the one to offer sacrifice to Jesus and devote to Her Immaculate Heart.

This article discusses the issue of reparation, taking into consideration both the mission and vocation of St. Margaret Mary Alacoque. In the 17th century she had visions of Jesus Christ. By showing this Saint of Paray-le-Monial His own Heart, Jesus gave her the task to teach the mankind the devotion to the Sacred Heart and reparation, id est devotion with the intent to expiate the sins which are opposed to His love. The properly-practiced reparation and compensation require first proper understanding their sig-

nificance on the theological level, in order to make them every day routine. The mission of St. Margaret was finally recognized in the establishment of the First Friday Devotion and the Solemnity of the Most Sacred Heart of Jesus. The spirituality and the message expressed thanks to the children of Fatima, yet, propagated the Five First Saturdays Devotion and the Feast of the Immaculate Heart of Mary gained an official approval.

One of the common notions between both among-mentioned „missions” is calling to acts of reparation. Its zealous practice and making the social routine helps to create *the civilization of love*, strengthens the faith in God and regains sinners’ hope. Not to mention the fact that it brings visible results such as peace and social harmony, as well as gives the promise of eternal reward to those who are faithful devotees. The task to fulfill the Mary’s request is to be remembered by all the Christians, especially those consecrated to the Sacred Heart of Jesus and the Immaculate Heart of Mary.

Keywords: reparation, love, sin, the message of Fatima, St. Margaret Mary Alacoque, Fatima

Wprowadzenie

Cała duchowość skoncentrowana wokół Serca Jezusa, jak również treść przesłania fatimskiego przekazanego trojgu dzieciom z Cova da Iria mają wspólny mianownik, którym jest wynagrodzenie. Dlatego, aby lepiej odczytać dzisiaj misję apostoła jedności i pokoju, konieczne jest właściwe zrozumienie tego słowa. Jego wyjaśnienie na płaszczyźnie teologicznej wydaje się istotne, aby później w swojej codzienności próbować żyć właśnie duchem wynagrodzenia, stając się rzeczywiście budowniczym *cywilizacji miłości*, tak jak chcą tego Bóg i Najświętsza Maryja Panna.

Dzisiaj słowa „wynagrodzenie” albo używane zamiennie „zadośćuczynienie” pozostają pojęciami niosącymi ambiwalentne skojarzenia. Przeciętnemu człowiekowi kojarzą się zwykle z należną zapłatą za wykonaną pracę albo z rekompensatą, a czasem też z naprawieniem wyrządzonych krzywd.

W odniesieniu do Boga pojęcia te należy brać w sensie analogicznym, gdyż nie oddają one istoty problemu. W sensie ścisłym łaćńskie

reparatio oznacza naprawę, czyli przywrócenie rzeczy do stanu, w jakim się znajdowała przed wyrządzeniem szkody¹. Natomiast „zadośćuczynić” oznacza pojednać się z kimś, zwłaszcza z Bogiem, zmazać winy². Dla obydwu wyrażen tłem jest grzech, który obraża Boga, niszczy Jego dzieło i szkodzi szerzeniu Jego miłości w świecie. Nasuwa się zatem pytanie: czy człowiek sam z siebie jest zdolny dokonać tak pojmovanego aktu wynagrodzenia? Otóż nie. Z nauki teologii dobrze wiemy, że jedynym Wynagrodzicielem, zdolnym przywrócić *stan sprzed wyrządzenia szkody*, jest Jezus Chrystus. On, stając się człowiekiem, w akcie bezinteresownej miłości podjął się dzieła wynagrodzenia. Dzięki modlitwie i ofierze z samego siebie sam stał się prawdziwą *ekspiacją* za grzech ludzi, jednocząc ich z Ojcem³. Chrystus jako jedyny Pośrednik, poprzez swoje posłuszeństwo, przerzucił most łączący człowieka z Bogiem, a swoje dzieło odkupieńcze najdoskonalej wypełnił w miłości i posłuszeństwie na krzyżu. Należy również pamiętać, że Chrystus, będąc obrazem Boga niewidzialnego (por. Kol 1,15), który jest Miłością (por. J 4,8.16), jest również Tym, który pierwszy nas „umiłował i samego siebie wydał za nas w ofierze i dani na woń miłą Bogu” (por. Ef 5,2). Zatem przez swoje dzieło zbawcze złożył zadośćuczynienie za nieposłuszeństwo, niewdzięczność i grzech człowieka. Tekstem biblijnym dobrze wyjaśniającym zbawcze działanie Chrystusa, przywracające godność człowiekowi, jest werset z Listu św. Pawła do Rzymian: „Albowiem jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wszyscy stali się grzesznikami, tak przez posłuszeństwo Jednego wszyscy staną się sprawiedliwymi” (Rz 5,19). Zatem człowiek doświadczający miłości w Chrystusie zaczyna na nią odpowiadać, kochając Tego, który pierwszy nas umiłował. Skoro Syn Boży dokonał dzieła odkupienia grzesznika, nie pozostaje człowiekowi nic innego, jak przyjąć ten dar i odpowiedzieć jak najzarderliwiej na wielką miłość Boga⁴.

¹ Por. S. GRUCA, *Panie, co chcesz, abym czynił*, Kraków 2015, s. 188.

² Por. G. SCHARF, *Fatima wciąż aktualna*, Poznań 1995, s. 79.

³ Por. L. POLESZAK, *Wynagrodzenie w przekazie Świętej z Paray-le-Monial, św. Klaudivszusa de la Colombière'a i o. Leona Jana Dehona*, w: J. Wełna, E. Ziemann (red.), *W misji wynagradzania Bogu przez Serce Jezusa. Materiały z sympozjum naukowego poświęconego kultowi Serca Jezusowego. Lublin, 2 października 2014 roku*, Kraków 2015, s. 52.

⁴ Por. S. GRUCA, *Panie, co chcesz...*, dz. cyt., s. 188.

1. Misja św. Małgorzaty Marii w dziele wynagrodzenia

Ogromne zasługi w przybliżeniu idei wynagrodzenia w całym Kościele ma francuska zakonnica, św. Małgorzata Maria Alacoque. Współcześnie ideę wynagrodzenia jeszcze prostszym językiem wyrazili mali wizjonerzy z Fatimy.

Życie i misja św. Małgorzaty Marii są związane z kultem Serca Jezusowego i zostały już obszernie opisane w literaturze, zwłaszcza hagiograficzno-ascetycznej. W niniejszym opracowaniu zostaną wskazane tylko niektóre elementy zbieżne z objawieniami danymi dzieciom w Cova da Iria. Życiowa misja wizytki z Paray-le-Monial rozpoczyna się w klasztorze, gdzie sam Zbawiciel Jezus Chrystus powołał św. Małgorzatę Marię Alacoque na powiernicę swego Serca. To przez nią Jezus przypomniał, jak bardzo kocha każdego człowieka i jak bardzo boli Go ludzka obojętność. To właśnie św. Małgorzata przekazała nam obietnice Serca Jezusowego i zachęcała do praktyk wynagradzających za wzgardzoną miłość. Jezus, za przyczyną swojej powiernicy, ukazał całemu światu swoje Serce. Nie tylko objawił znaną od wieków w Kościele prawdę o Jego miłości, ale również zażądał publicznej czci wobec swego Najświętszego Serca poprzez ustanowienie osobnego święta. W objawieniach określił również zasady kultu i dał wielkie obietnice tym, którzy będą go szerzyć. Poprzez objawienia Zbawiciel pragnął zaszczerpić w Kościele powszechnym kult swego Najświętszego Serca.

Święta Małgorzata Maria otrzymała wiele objawień, spośród których cztery nazwano wielkimi⁵. Pierwsze objawienie miało miejsce 27 grudnia 1673 roku i mówiło o ogromnej miłości Boga do człowieka oraz o pragnieniu ukazania tej miłości całemu światu. W drugim objawieniu Jezus mówił o nabożeństwie do Jego Serca jako jedynym ratunku dla grzeszników w ostatnich czasach. W trzecim – domagał się zadośćuczynienia i wynagrodzenia za niewdzięczność, oziębłość i wzgardę ludzi. Określił także praktyki wynagradzające – przystępowanie do częstej Komunii Świętej, zwłaszcza w pierwsze piątki miesiąca, oraz czuwanie nocne z czwartku na piątek, tzw. godzinę świętą. Wszystkie praktyki wynagra-

⁵ Por. J. OTTEA, *Najświętsze Serce Jezusa i Serce Maryi*, Sandomierz 2003, s. 24.

dzające, które Jezus wskazał w trzecim objawieniu, uznał Pius XI w encyklice *Miserentissimus Redemptor*. Czwarte objawienie nazwane jest „wielkim objawieniem”. Główne jego przesłanie to prośba o kult publiczny i ustanowienie osobnego święta ku czci Serca Jezusowego, w pierwszy piątek po oktawie Bożego Ciała. 25 stycznia 1765 roku Klemens XIII na prośbę biskupów polskich ustanowił liturgiczne święto Najświętszego Serca Jezusa, które miało być obchodzone w Polsce i w Arcybractwie Rzymskim. 23 sierpnia 1856 roku Pius IX rozciągnął to święto na cały świat. Obecnie obchodzimy uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa w pierwszy piątek po zakończeniu oktawy Bożego Ciała⁶.

Wezwanie do wynagrodzenia, nabożeństwo pierwszych piątków miesiąca oraz praktyki opisujące sposób wynagradzania zostały określone w trzecim i czwartym objawieniu. 2 lipca 1674 roku siostra Małgorzata Maria, zatopiona w modlitwie przed Najświętszym Sakramentem, zobaczyła Jezusa. Z Jego ran biła niezwykła jasność, najmocniej zaś gorzało miłością Jego Serce. Wówczas Jezus skarżył się jej na niewdzięczność, jaką Mu ludzie odpłacają za Jego miłość. „To mnie boli bardziej niż wszystko inne, co musiałem znieść w czasie mej męki. Zaprawdę, gdyby zechcieli Mi okazać choć trochę wzajemnej miłości, za nic bym sobie poczytał wszystko, co dla nich uczyniłem, i gdyby to było możliwe, chętnie uczyniłbym jeszcze więcej”⁷. Dalej wzywa ją do przyjmowania możliwie najczęściej Komunii Świętej wynagradzającej, do czuwania pomiędzy godziną jedenastą a północą i łączenia swojego trudu z pamiętką konania w ogrodzie Getsemani. Wyraźnym głosem wychodzącym z Paray-le-Monial, uprzedzającym wprowadzenie święta Niepokalanego Serca Maryi, które się dokona dopiero w XX wieku, jest żądanie Jezusa zmierzające do ustanowienia uroczystości ku czci Jego Serca, połączonej z przyjmowaniem Komunii Świętej wynagradzającej za zniewagi, jakich to Serce doznaje⁸.

⁶ Por. E. HUNTER, *Historia kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa*, Łomża 1998, s. 45.

⁷ M. M. ALACOQUE, *Pamiętnik duchowy*, Kraków 2003, s. 94.

⁸ Por. tamże, s. 95-97.

2. Fatimskie orędzie wezwaniem do nawrócenia, pokuty i wynagrodzenia

Troska Kościoła o odkrycie tajemnicy miłości Boga jako jedynej drogi zdolnej dać człowiekowi szczęście, a światu pokój, nigdy nie ustawała. Świat jednak coraz bardziej zapominał o Bogu i Jego Królestwie. W XX wieku troska o pokój stała się główną misją papieży. Szczególnie papież Benedykt XV zabiegał o przywrócenie pokoju po wybuchu pierwszej wojny światowej. W 1915 roku napisał żarliwą modlitwę do Chrystusa Księcia Pokoju i wysyłał ją do wszystkich zwaśnionych stron konfliktu, ale ją odrzucono. Następnego roku (30 lipca 1916 roku) prosił w liście skierowanym do pięciu tysięcy dzieci komunijnych o ducha modlitwy i ekspiacji. Papież, wiedząc, że uczestnicy wojny lekceważą jego błagania o zakończenie krwawego konfliktu, 5 maja 1917 roku wystosował list o głębokiej treści do całego świata katolickiego. Wezwał w nim wszystkich wierzących do żarliwej modlitwy o pokój, przez wstawiennictwo Maryi, która jest Matką Miłosierdzia, a do *Litanii loretańskiej* dołączył wezwanie „Królowo Pokoju, módl się za nami”⁹.

Od pamiętnego 13 maja tego samego roku rozpoczęły się objawienia Matki Bożej w portugalskiej miejscowości Cova da Iria. Treść i przesłanie sześciu objawień to swoisty program uzyskania pokoju dla świata i zakończenia wojny. Zasadniczym przesłaniem Fatimy jest wezwanie do modlitwy poprzez codzienne odmawianie Różańca, podjęcie drogi nawrócenia oraz wynagradzanie za grzechy i przyjmowanie ofiar w intencji nawrócenia grzeszników¹⁰.

⁹ Por. W. ŁASZEWSKI, *Droga, która prowadzi do Boga: rozważania nad fatimską tajemnicą Niepokalanego Serca Maryi*, Warszawa–Zakopane 2005, s. 33.

¹⁰ W maju – Maryja pyta o wolę dzieci do przyjęcia cierpienia i ofiarowania go w akcie zadośćuczynienia o nawrócenie grzeszników. W czerwcu – dzieci zostają zaproszone do modlitwy różańcowej i nauki czytania oraz mają wizję serca otoczonego cierniami, trzymanego w dłoni Maryi. Lipiec – wizja piekła i orędzie o potrzebie wynagrodzenia, drogą do niego prowadzącą jest nabożeństwo pierwszych sobót miesiąca. W sierpniu – Matka Boża wzywa dzieci do modlitwy różańcowej i zapowiada wielki cud w październiku. We wrześniu – prośba o odmawianie Różańca w celu zakończenia wojny. W ostatnim miesiącu, październiku – prośba o wybudowanie kaplicy, modlitwę oraz cud słońca. Por. P. SANDRIN, *Niebo otwarte: objawienia maryjne rue du Bac, La Salette, Lourdes i Fatima*, Warszawa 2014, s. 179-198.

Najbardziej charakterystyczny i najgłębiej interpretowany w następnych latach był apel Maryi z 13 lipca 1917 roku, w którym dzieci słyszą słowa: „Ofiarujcie się za grzeszników i mówcie często, zwłaszcza gdy będziecie ponosić ofiary: «O Jezu, czynię to z miłości dla Ciebie, za nawrócenie grzeszników i jako zadośćuczynienie za grzechy popełnione przeciwko Niepokalanemu Sercu Maryi»”¹¹. W słowach tych streszcza się cały rys duchowości fatimskiej: ofiarowanie codziennych cierpień Bogu – z miłości do Niego, w intencji nawrócenia grzeszników i w intencji wynagradzającej.

W związku z przekazanymi pastuszkami słowami rodzi się pytanie: dlaczego tak mocno późniejsza siostra Łucja będzie akcentować troskę o nawracanie grzeszników? Na podstawie dalszej historii jej życia można powiedzieć, że działanie to stało się priorytetem w całym jej późniejszym życiu zakonnym. Niewątpliwie samo przesłanie Maryi, choć mocne w treści, nie zrobiło takiego wrażenia na dzieciach jak trzy obrazy piekła, które otrzymały po słowach orędzia w maju, czerwcu i lipcu. Promienie Maryi, a w nich wizja piekła, pojawiają się jeszcze raz w ujawnionej niedawno trzeciej części tajemnicy fatimskiej. Wówczas promienie te gaszą ogień strącany na ziemię przez anioła mającego ukarać świat. Wydaje się, że to właśnie te wizje tak mocno wpłynęły na dalszą działalność siostry Łucji¹². W tej kwestii wypowiedział się również papież Jan Paweł II, w przesłaniu z okazji 80. rocznicy ostatniego objawienia Matki Bożej Fatimskiej. Pośrednio odpowiedział, dlaczego Maryja, posługując się dziećmi, przekazała orędzie o pokucie, nawróceniu i potrzebie wynagradzania Bogu, który jest wciąż obrażany. Papież zauważył, że ilekroć człowiek oddala się od źródła miłości, popełnia grzechy i ściąga na siebie karę. Dlatego Bóg przygotowuje człowiekowi najpierw schronienie najczęściej w osobie Maryi. Tak było na Kalwarii, kiedy Jezus umierał na krzyżu. Wezwawszy wówczas miłosierdzia Bożego słowami: „Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią” (Łk 23,34), zawierzył ludzkość Matce Maryi. Tak również dzieje się zawsze, ilekroć człowiek odrzuca Boga i Jego prawdę. Chrystus kieruje wówczas oczy ludzkości

¹¹ W. ŁASZEWSKI, *Droga, która prowadzi...*, dz. cyt., s. 35.

¹² Tamże, s. 37.

na Maryję i Jej zawiera każdego człowieka, aby uchronić go od rozpacz i samotności¹³.

Wydaje się, że spojrzenie oczami wiary św. Jana Pawła II na Fatimę dobrze wyjaśnia jej fenomen. Lipcowa wizja piekła, którą widziały dzieci, nie miała na celu wystraszenia ich, lecz miała uświadomić ludziom, że istnieje tak straszny stan, zwany piekłem. Objawienie to zakończyło się najważniejszym orędziem, które Matka Boska przekazała dzieciom: „Widzieliście piekło, do którego idą dusze biednych grzeszników. Bóg chce je uratować, Bóg chce rozpowszechnić na świecie nabożeństwo do mego Niepokalanego Serca. Jeżeli uczyni się to, co wam powiem, wielu zostanie przed piekłem uratowanych i nastanie pokój na świecie”¹⁴.

W dalszej części objawienia znalazła się prośba o zaprzestanie obrażania Boga. W przypadku niepodjęcia drogi nawrócenia ludzkości miała grozić druga wojna światowa wraz z licznymi zbrodniami, głodem, przesładowaniem Kościoła i ojca świętego. Aby temu zapobiec, Pani Fatimska wyraziła prośbę o poświęcenie Rosji Jej Niepokalanemu Sercu oraz przyjmowanie Komunii Świętej wynagradzającej w pierwsze soboty miesiąca. Zatem Maryja w Fatimie podaje również sposób na to, aby Jej Niepokalane Serce zatriumfowało na świecie¹⁵.

Każda wizja i każde objawienie, mające miejsce w historii, pozostawia zwykle wiele pytań i kwestii otwartych. Tak działo się w czasach św. Małgorzaty Marii Alacoque, tak dzieje się również dzisiaj po wielkich objawieniach fatimskich. Jako chrześcijanie zbyt często koncentrujemy swoją uwagę na spekulacjach i umiejscowieniu danej wizji w konkretnej przestrzeni czasowej (np. Czy druga wojna światowa, która rzeczywiście pochłonęła wiele ofiar, była tą przepowiedzianą przez Maryję, czy też należy oczekiwać kolejnych konfliktów? Czy słowa mówiące o cierpieniu papieża odnosiły się do Jana Pawła II, czy do innej osoby?). Tymczasem treść i żądania Jezusa i Matki Najświętszej dane wizjonerom winny prowadzić człowieka konkretnego czasu do zagłębienia się w ich treść,

¹³ Por. JAN PAWEŁ II, *Znak na niebie naszych czasów. Przesłanie Papieża z okazji 80. rocznicy ostatniego objawienia Matki Bożej Fatimskiej*, „L'Osservatore Romano” 12 (1997), s. 8.

¹⁴ W. ŁASZEWSKI, *Droga, która prowadzi...*, dz. cyt., s. 40-41.

¹⁵ Por. tamże, s. 41.

zrozumienia istoty ich przesłania i przełożenia go na własne życie. Zarówno w objawieniach udzielonych św. Małgorzacie Marii Alacoque, jak również w wizjach dzieci fatimskich na pierwszy plan wysuwają się zło, grzech i niewdzięczność, które są przeciwne istocie samego Boga. Jeśli Bóg jest miłością, to zadaniem każdego dziecka Bożego jest upodobnianie się do Niego już na ziemi i czynienie wszystkiego, aby cywilizacja Jego miłości objęła wszystkich ludzi, a szczególnie grzeszników.

Jaka jest zatem droga do urzeczywistniania królestwa Serca Jezusowego na ziemi? Wiedzie ona przez nawrócenie, miłość i wynagrodzenie. Święta Małgorzata Maria wskazała konkretne środki, aby Boże Serce doznało właściwej czci i szacunku, jakie się Mu należą. Środkami tymi, jak pamiętamy, są: Komunia Święta wynagradzająca, godzina święta, przyjmowanie cierpień i ustanowienie specjalnego święta ku czci Najświętszego Serca Jezusowego. Maryja w całym orędziu fatimskim również wskazuje konkretne środki, konieczne do ratowania świata i grzeszników. Przyjęcie Jej orędzia musi się rozpocząć przede wszystkim od osobistej odnowy, która winna przyjąć stałą formę i określony sposób życia. Człowiek o odnowionym sercu zapragnie jednoczenia się z Bogiem poprzez Komunię Świętą wynagradzającą, ofiarowaną za grzeszników. Jako pomoc w przybliżaniu tryumfu Jej Niepokalanego Serca Maryja wskazuje praktykę nabożeństwa ku Jej czci, które w późniejszych latach siostra Łucja bardziej uszczegółowi. W tradycji Kościoła praktyka wynagradzania Niepokalanemu Sercu Maryi związana jest z pierwszymi sobotami miesiąca. Dzisiaj, z perspektywy czasu, można powiedzieć, że jest to najbardziej uzasadniony dzień. Jest on niejako przedłużeniem i konsekwencją wyboru przez Pana Jezusa każdego pierwszego piątku jako dnia szczególnie poświęconego Jego Najświętszemu Sercu. Istotnymi elementami wynagradzającego nabożeństwa pierwszych sobót miesiąca są: przyjmowanie Komunii Świętej wynagradzającej przez pięć miesięcy z rzędu, odmówienie Różańca, stan łaski uświęcającej i praktyka piętnastominutowej medytacji nad tajemnicami różańcowymi. Wszystkie te elementy mają wspólny mianownik – musi im towarzyszyć intencja zadośćuczynienia. Siostra Łucja będzie wręcz mówiła o ofiarowaniu wynagradzającym odnajdującym swój wzór w Maryi, „która zbierała w swoim sercu

cały ból i cierpienie, aby je ofiarować Ojcu za zbawienie świata, jako za-
dośćuczynienie za grzechy¹⁶.

O tym, czym jest nabożeństwo do Niepokalanego Serca Maryi, najlep-
piej powiedziała sama siostra Łucja osiemdziesiąt lat po lipcowym obja-
wieniu 1917 roku: „Zaprowadzić w świecie nabożeństwo do Niepokala-
nego Serca Maryi oznacza doprowadzić ludzi do całkowitego poświęcenia
się nawróceniu, oddaniu, głębokiej czci i miłości¹⁷.”

Mówienie o praktyce sobót wynagradzających wymaga właściwe-
go zrozumienia istoty tego nabożeństwa. Nie można zatrzymać się tyl-
ko na zewnętrznym wypełnieniu punktów wskazanych przez siostrę Łu-
cję. Wincenty Łaszewski, autor książki *Droga, która prowadzi do Boga*,
omawiając kwestię pierwszosobotniego nabożeństwa, zauważa, że jego
praktyka jest niejako awerssem tego, co głębiej ukryte. Jego rewerssem
jest prawdziwe nawrócenie i zawierzenie swojego życia Bogu¹⁸. Błędem
dosyć często powielanym w praktykowaniu pierwszych piątków i so-
bót miesiąca jest oczekiwanie doczesnego skutku w postaci łask związa-
nych z ich praktyką. Otóż Kongregacja Nauki Wiary w komentarzu do
objawień fatimskich wyraźnie stwierdza, że zwycięstwo i triumf Nie-
pokalanego Serca to nie zwycięstwo doczesne. O tym, że nabożeństwo
pierwszych sobót jest ukierunkowane na wieczność, mówi również
treść tzw. wielkiej obietnicy, przypisanej do tego nabożeństwa. Maryja
obietcuje w niej, że w godzinie śmierci, a więc w końcowym momen-
cie ziemskiej wędrówki człowieka, zaszczyci czciciela swoją obecnością
i obdarzy go niezbędnymi łaskami. Objawienie to miało miejsce 10 grud-
nia 1925 roku i zawierało między innymi konkretne wskazówki, jak na-
bożeństwo ma wyglądać. Maryja powiedziała wówczas do siostry Łu-
cji: „Córko moja, spójrz, Serce moje jest otoczone cierniami, którymi
niewdzięczni ludzie przez bluźnierstwa i niewdzięczność stale rani-
ją. Przynajmniej ty staraj się mnie pocieszyć i przekaz wszystkim, że
w godzinę śmierci obiecuję przyjść na pomoc z wszystkimi łaskami
tym, którzy przez pięć miesięcy w pierwsze soboty odprawią spowiedź,

¹⁶ Tamże, s. 215.

¹⁷ SIOSTRA ŁUCJA, *Apele orędzia fatimskiego*, Poznań 2002, s. 130-131.

¹⁸ Por. W. ŁASZEWSKI, *Droga, która prowadzi...*, dz. cyt., s. 49.

przyjmą Komunię Świętą, odmówią jeden Różaniec i przez 15 minut rozmyślania nad piętnastu tajemnicami różańcowymi towarzyszyć mi będą w intencji zadośćuczynienia”¹⁹.

Sama praktyka nabożeństwa pierwszych sobót nie została przedstawiona w ciągu głównych objawień w roku 1917. Zostało w nich zapowiedziane nabożeństwo wynagradzające za grzechy przeciwne Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny. Natomiast dalszy rozwój tej praktyki duchowej pozostawiony został samej siostrze Łucji. Po śmierci rodzeństwa Franciszka i Hiacynty siostra Łucja otrzymywała kolejne objawienia najpierw w klasztorze w Porto (1923 rok), następnie w budynku nowicjatu sióstr św. Doroty w hiszpańskim Tuy (1925 i 1929 rok). W spotkaniach tych Maryja już nie prosiła, lecz żądała ustanowienia nabożeństwa ku czci Jej Niepokalanego Serca²⁰.

3. Elementy wspólne wynagrodzenia Sercu Jezusa i Sercu Maryi

Wczytując się w treść obu objawień, można zauważyć nie tylko zbieżność ich orędzia, ale także możliwe jest utworzenie niejako wspólnego wzoru i sekwencji podobnych zdarzeń, które miały miejsce w historii. Jako elementy zbieżne związane z wynagrodzeniem można wymienić między innymi: troskę o nawrócenie i zaprzestanie obrażania Boga (grzech jako główne źródło zła), rozbudzenie wiary w to, że Bóg ma kochające Serce i pragnie zbawienia każdego grzesznika, podejmowanie umartwień i przeżywanie cierpienia jako drogi wynagrodzenia za grzeszników, Komunię Świętą wynagradzającą (w kulcie Serca Jezusa – pierwszy piątek miesiąca, w kulcie Niepokalanego Serca NMP – pierwsza sobota), podobny schemat praktyk wynagradzających, poświęcenie świata najpierw Sercu Jezusa, a później Sercu Maryi.

¹⁹ L. Kondor (red.), *Siostra Łucja mówi o Fatimie*, Poznań 1989, s. 180.

²⁰ Por. W. ŁASZEWSKI, *Droga, która prowadzi...*, dz. cyt., s. 53-60.

4. Wnioski

Obfitujący w liczne wydarzenia rok fatimski zachęcał wierzących na całym świecie do stawiania wielu ważnych pytań. Wśród nich znajduje się pytanie chyba dla nas dzisiaj najważniejsze: czy „Fatima” była zadaniem tylko dla trojga dzieci i ewentualnie dla współczesnych im ludzi, którzy obrażali Boga, czy też ma wymiar ponadczasowy? Wydaje się, że przesłanie dane małym wizjonerom na ziemi portugalskiej nie zostało w pełni odczytane i wprowadzone w życie wielu ludzi, tak jak chciała tego Maryja. Tak jak objawienia dane św. Małgorzacie Marii Alacoque nie wyczerpały się w XVII wieku, a wydały głębokie owoce zwłaszcza w XIX wieku, tak również dzisiaj, po stu latach, Fatima wciąż zachowuje swoją wymowę. Dzisiaj ludzie wciąż grzeszą i żyją tak, jakby Boga nie było. W późniejszych pismach siostry Łucji można znaleźć stwierdzenia mówiące, że kolejne pokolenia coraz bardziej oddalają się od Boga i coraz bardziej zasługują na karę²¹. Potrzeba wynagradzania Bogu za grzechy świata jest wciąż aktualna i winna być coraz bardziej żywa zwłaszcza pośród członków zgromadzeń, stowarzyszeń, grup i ruchów, którzy w sposób szczególny z racji rysu wynagradzającego wezwani są do jego realizowania. W takim też kontekście w październiku 1997 roku św. Jan Paweł II w liście do biskupa Fatimy z okazji 80. rocznicy ostatniego objawienia Matki Bożej Fatimskiej pisał: „Nie jest to pierwszy raz, gdy Bóg – czując się odrzuconym i odepchniętym przez człowieka, a szanując zarazem jego wolność – wzbudza w nim odczucie, że oddalił się od Niego, przez co gaśnie światło życia i mrok zapada nad historią”²².

Treść listu może stać się doskonałym wykładem wskazującym na to, dlaczego w ogóle człowiek potrzebuje ciągłego nawrócenia i dlaczego winien wynagradzać Bogu. Wydaje się, że ten temat jest dla nas dzisiaj bardzo ważny, bowiem w dobie wszechobecnej samowystarczalności coraz częściej gubimy nie tyle sposób wynagradzania, ile sens jego praktykowania. Być może wezwanie do nawrócenia, pokuty i wynagradzania, a więc wszystko, co zawiera się w kulcie Serca Jezusowego i Niepokala-

²¹ Por. tamże, s. 39.

²² JAN PAWEŁ II, *Znak na niebie naszych czasów...*, dz. cyt., s. 8.

nego Serca Maryi, stanie się bardziej zrozumiałe dopiero wówczas, gdy praktyki te nie tylko obejmą samą pobożność, ale też zaczną promieniować na całe życie społeczne.

Zakończenie

Wynagrodzenie Bożemu Sercu wiedzie przez naśladowanie Jezusa w Jego uniżeniu, które najpełniej wyraziło się w ofierze Eucharystii. Z kolei droga ofiary i wynagrodzenia fatimskiego jest: wstępem do dobrze pojmowanego wynagrodzenia eucharystycznego, sposobem na głębokie i realne przeżywanie tajemnicy Eucharystii oraz najlepszą szkołą do urzeczywistniania wynagradzania w naszej codzienności.

Ten, kto idzie w świetle rzuconym przez Niepokalane Serce Maryi, doświadcza owego potrójnego działania łaski. Osoba żyjąca duchem wynagrodzenia doświadcza najpierw pewności nieustannego wspierania i mocy z nieba; następnie przekonuje się, że to wsparcie jest potężniejsze od zła; wreszcie zyskuje pewność, że droga naśladowania Maryi wzywającej do modlitwy i pokuty za grzeszników jest drogą miłości prowadzącą do zbawienia nie tylko osobistego, lecz także dla dusz tej łaski szczególnie potrzebujących.

Wynagrodzenie Bożemu Sercu dokonuje się przez miłość, to ona sprawiła, że Jezus przyjął ludzkie ciało i przeżył chwalebłą mękę dla zbawienia każdego człowieka. Dlatego aspektem z pewnością zasługującym na uwagę w kwestii wynagrodzenia jest właśnie wcielanie go w naszą codzienność, na wszystkich płaszczyznach, w których jest nam dane być i pracować. Bóg żyje i cierpi w każdym człowieku. Wędrowni do Bożego Serca wiedzie przez serca ludzkie, przez ofiarowanie swojego życia i powołania za grzeszników, by i oni, docierając do kresu życia, spotkali się z miłującym Bogiem. I właśnie w tym sensie przesłanie fatimskie staje się dla każdego, kto włączony jest w duchowość Serca Jezusowego, swoistym rachunkiem sumienia, jak przeżywany jest w jego codzienności „charyzmat wynagrodziciela”. Jeśli się nie doświadcza w niej owej pewności łaski Bożej, jeśli nie ma w człowieku radosnego przekonania o zbawieniu siebie i innych, to jakże trudno jest żyć duchem miłości i wynagrodzenia.

Bibliografia

- Alacoque M. M., *Pamiętnik duchowy*, Kraków 2003.
- Gruca S., *Panie, co chcesz, abym czynił*, Kraków 2015.
- Hunter E., *Historia kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa*, Łomża 1998.
- Jan Paweł II, *Znak na niebie naszych czasów. Przesłanie Papieża z okazji 80. rocznicy ostatniego objawienia Matki Bożej Fatimskiej*, „L'Osservatore Romano” 12 (1997), s. 8.
- Kondor L. (red.), *Siostra Łucja mówi o Fatimie*, Poznań 1989, s. 180.
- Łaszewski W., *Droga, która prowadzi do Boga: rozważania nad fatimską tajemnicą Niepokalanego Serca Maryi*, Warszawa–Zakopane 2005.
- Ottea J., *Najświętsze Serce Jezusa i Serce Maryi*, Sandomierz 2003.
- Poleszak L., *Wynagrodzenie w przekazie Świętej z Paray-le-Monial, św. Klaudivsza de la Colombière'a i o. Leona Jana Dehona*, w: J. Wełna, E. Ziemann (red.), *W misji wynagradzania Bogu przez Serce Jezusa. Materiały z sympozjum naukowego poświęconego kultowi Serca Jezusowego. Lublin, 2 października 2014 roku*, Kraków 2015, s. 52-87.
- Sandrin P., *Niebo otwarte: objawienia maryjne rue du Bac, La Salette, Lourdes i Fatima*, Warszawa 2014.
- Scharf G., *Fatima wciąż aktualna*, Poznań 1995.
- Siostra Łucja, *Apele orędzia fatimskiego*, Poznań 2002, s. 130-131.

Ks. Stanisław Gruca – sercanin, pochodzi z Binczarowej (diec. tarnowska). Tytuł magistra teologii uzyskał na Wydziale Teologicznym Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie na podstawie pracy magisterskiej pt. *Dzieje miejscowości i parafii Binczarowa*, napisanej pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Jana Związka. Ukończył kurs formatorów i studium życia konsekrowanego w Rzymie. Doktorat z teologii duchowości uzyskał na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim na podstawie rozprawy pt. *Teologia powołania kapłańskiego i zakonnego. Studium na podstawie życia i pism Leona Jana Dehona (1843-1925)*, napisanej pod kierunkiem s. prof. dr. hab. Teresy Paszkowskiej.

e-mail: staszekscj@wp.pl